

Toruń - sprawozdanie z wycieczki

28 czerwca 2012 r.

Wycieczka rozpoczęła się o godzinie 6:30 ze względu na znaczną odległość z Warszawy do Torunia (ponad 200 km). Mimo wczesnej pory wszyscy uczestnicy stawili się przed wyznaczoną godziną w dobrym nastroju dzięki słońcu, które o poranku zapowiadało piękny dzień,

Podróż wygodnym autokarem z logo SGGW prowadzonym przez bardzo dobrych kierowców przebiegła szybko i sprawnie.

Do Torunia dojechaliśmy punktualnie i rozpoczęliśmy zwiedzanie miasta z sympatycznym i kompetentnym przewodnikiem. Odwiedziliśmy najciekawsze zakątki Torunia m.in. Krzywą Wieżę, Katedrę 2 świętych Janów, Rynek. Po dość intensywnym, ale jakże ciekawym spacerze udaliśmy się na obiad do bufetu Wydziału Matematyki i Informatyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Pozwoliło to na krótki odpoczynek, oraz na chwilę wspomnień, kiedy to każdy z uczestników mógł sobie przypomnieć własne studenckie życie i zaobserwować jak wspaniałe warunki do nauki ma obecnie młodzież. Jednak czas nieubłagalnie pędził i dlatego po obiedzie udaliśmy się do jednego z domów Mikołaja Kopernika - wtajemniczeni wiedzą, o co chodzi. Zeszliśmy do piwnicy i rozpoczęła się przygoda pod tytułem „Świat Toruńskiego Piernika”. Każdy uczestnik dostał do wyrobienia ciasto i na podstawie rozdanych form przygotował własny piernik, który po upieczeniu został mu przekazany. Podczas tego zajęcia dowiedzieliśmy się jak kiedyś przebiegał proces pieczenia pierników, jakich przypraw używano oraz co zmieniło się w obecnych przepisach i jak przez lata zmieniały się formy. Następnie wyszliśmy na drugie piętro, gdzie mogliśmy obejrzeć makietę Torunia z czasów Mikołaja Kopernika. Podczas projekcji krótkiego filmu o mieście, na makiecie wyświetlały odpowiednie budynki i miejsca o których w danym momencie opowiadano. Po tej części programu każdy we własnym zakresie rozpoczął zwiedzanie wystawy w Domu Mikołaja Kopernika. W wolnym czasie uczestnicy wycieczki mieli okazję zaopatrzyć się w coś słodkiego. Trochę wyczerpani, ale bardzo zadowoleni z uśmiechami na twarzy i piernikami w ręku udaliśmy się w podróż powrotną do Warszawy.

Słońce towarzyszyło nam do końca dnia, a ponadto wszyscy zdążyli na transmisję półfinału EURO 2012

Toruń w naszej pamięci będzie nie tylko miastem kojarzącym się z Kopernikiem i piernikami, ale także urokliwym, magicznym miejscem, do którego chce się wracać.

Opracował: Michał Wojtaszek